

ANNA KLIMASZEWSKA, MICHAŁ GAŁĘDEK  
(GDAŃSK)

**Pojęcie czynności handlowych w wybranych orzeczeniach  
Sądu Apelacyjnego Wolnego Miasta Krakowa.  
Z zagadnień stosowania francuskiego Kodeksu handlowego  
z 1807 r. na ziemiach polskich<sup>1</sup>**

1. Wprowadzenie; 2. Sprawa pomiędzy Heleną Żółtowską i Katarzyną Hügerle a zarządcami kopalni węgla kamiennego w Dąbrowie; 3. Sprzedaż węgla w systemie prawa francuskiego; 4. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego Wolnego, Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa; 5. Sprawa pomiędzy administratorami kompanii i fabryki w Dąbrowie a Józefem Zwierzyną; 6. Podsumowanie.

**1**

Ze względu na przyjęcie przez twórców francuskiego Kodeksu handlowego (*Code de commerce*) z 1807 r. mieszanego, przedmiotowo-podmiotowego, systemu prawa handlowego, w zakres właściwości trybunałów handlowych wchodziły zarówno sprawy związane z wykonywaniem czynności handlowych (*actes de commerce*), jak i „wszelkie spory dotyczące zobowiązań i umów pomiędzy negocjantami, kupcami i bankierami”. Co jednak istotne, aby otrzymać ogólny status „handlującego”, nad którym rozciągała się wspomniana właściwość, należało „wykonywać czynności handlowe i traktować je jako swoje zwykłe zatrudnienie” (art. 1 kh). Obowiązek rejestrowy, związany z opłatą specjalnego naliczanego rocznie podatku od prowadzonej działalności (*patente*) miał przy tym charakter wyłącznie administracyjny, a jego zaniedbanie sankcjonowane było grzywną, nie wpływało jednak w żaden sposób na formalne nabycie statusu handlującego.

Istotnym problemem był brak legalnej definicji czynności handlowych, a jedynie zamieszczenie katalogu tych czynności w księdze IV „O jurysdykcji trybunałów handlowych”, tytule II „O orzecznictwie trybunałów handlowych”. Miał on charakter otwarty, a zarówno w orzecznictwie francuskim, do którego niejedno-

<sup>1</sup> Artykuł został przygotowany w ramach projektu pt. „Implementacja zasad francuskiego prawa handlowego w Księstwie Warszawskim, konstytucyjnym Królestwie Polskim i Rzeczypospolitej Krakowskiej – *Code de commerce* w zderzeniu z polskimi realiami” finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2013/09/B/HS5/02617.

krotnie odwoływano się na ziemiach polskich w okresie obowiązywania kh, jak i w orzecznictwie polskim przyjmowano generalnie wykładnię rozszerzającą. Za czynności handlowe uznawano m.in. „utrzymywanie dorożki i wysyłanie jej dla zarobku”<sup>2</sup>, wyrób na sprzedaż cegieł z gliny<sup>3</sup> czy utrzymywanie łązni we własnej nieruchomości<sup>4</sup>. Jednakże „wydanie swym kosztem cudzego dzieła”, ale opatrzonego własnym przekładem, objaśnieniami i wstępem, potraktowane jako rodzaj współautorstwa, za czynność handlową nie zostało uznane<sup>5</sup>. Czynność handlową podlegającą rozpoznaniu trybunału handlowego mógł stanowić np. wynajem nieruchomości, jeżeli był warunkiem dodatkowym przy ustąpieniu przedsiębiorstwa prowadzonego w tej nieruchomości<sup>6</sup>. Siłą rzeczy kwestia właściwości trybunałów handlowych wywoływała szereg wątpliwości i sporów, szczególnie że orzekający na ziemiach polskich, w przeciwieństwie do sędziów francuskich, nie mogli niejasności w tym zakresie rozstrzygać na podstawie bogatego orzecznictwa, dorobku doktryny i sukcesywnie namnażanego ustawodawstwa okołokodeksowego, do którego recepcji za Kodeksem handlowym nie doszło.

## 2

W orzecznictwie Sądu Apelacyjnego Wolnego, Niepodległego i Ścisłe Neutralnego Miasta Krakowa kilkakrotnie kwestię tę podniesiono w związku z działalnością dąbrowskich kopalni węgla kamiennego. „Współkompanistki” Helena Żółtowska i Katarzyna Hügerle wytoczyły przed Trybunał Handlowy Departamentów Krakowskiego i Radomskiego powództwo przeciwko zarządcom kopalni („Tomasz Chromy i inni”).

Do prezesa Trybunału Handlowego [...] podały [więc] przedstawienie, jakoby naczelnicy ci tylko ciągnęli zyski z kopalni i od r[.] [1]801 nie złożyli kalkulacji, jakoby

<sup>2</sup> Orzeczenie IX Departamentu (Warszawskiego) Senatu z 1857 r., 389/26, Weinkrantz p-ko Feinsandt, [w:] P. Kapuściński, *Jurisprudencja Senatu z lat dwudziestu sześciu (1842–1867). Opatrzona skorowidzem wyrazowym*, Warszawa 1869, s. 513.

<sup>3</sup> Orzeczenie IX Departamentu (Warszawskiego) Senatu z 23 sierpnia/6 września 1867 r., Deskur p-ko Głogowskiemu, „Rocznik Sądowy na Rok 1869”, s. 187–188.

<sup>4</sup> Orzeczenie IX Departamentu (Warszawskiego) Senatu z 3/15 grudnia 1871 r., Petrov p-ko Horowitz, „Rocznik Sądowy na Rok 1873”, s. 195.

<sup>5</sup> Orzeczenie IX Departamentu (Warszawskiego) Senatu z 1/13 października 1871 r., Jaffe p-ko Bajkowskiej, „Rocznik Sądowy na Rok 1873”, s. 195–196.

<sup>6</sup> „Le contrat qui renferme à la fois une cession d’industrie, et une location d’immeuble, constitue un acte de commerce, alors que cette location n’y tient qu’une place secondaire”, Orzeczenie Sądu Kasacyjnego z 29 stycznia 1883 r., *Jurisprudence générale. Recueil périodique et critique de jurisprudence, de législation et de doctrine en matière civile, commerciale, criminelle, administrative et de droit public*, wyd. V.A.D. Dalloz et al. (dalej: D.), Paris 1883, cz. I, s. 314.

mieli tylko kilka kuksów<sup>7</sup> i nie posiadali dostatecznych funduszków odpowiedzialności, a przez to przedstawiające były wystawione na niebezpieczeństwo i z tego powodu prezes [Trybunału Handlowego] pod d. 24 lutego [1]816 [r.] dozwolił zajęcia wyrabianych materiałów i produktów kopalnych węgla i hałunu<sup>8</sup> w kopalni dąbrowskiej znajdujących się i to zajęcie przez [...] komornika zostało dokonane. Następnie Żółtowska i Hügerle pod 1 marca t.r.[.] wydały pozew żądać ustanowienia administracji, złożenia rachunków, przyznania prawa własności do kuksów po Van der Schildzie pozostałych i zatwierdzenia zajęcia<sup>9</sup>.

Pomimo podnoszenia przez naczelników kompanii zarzutu niewłaściwości sądu, Trybunał Handlowy sam uznał siebie za właściwy i odesłał sprawę do rozstrzygnięcia w trybie arbitrażowym<sup>10</sup>. Odwołali się więc oni do Sądu Apelacyjnego Wolnego, Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, ponawiając zarzut niewłaściwości Trybunału Handlowego w przedmiotowej sprawie w oparciu m.in. o brak handlowego charakteru wykonywanych przez nich czynności. Wskazywały na to ich zdaniem (niewymienione) artykuły księgi I oraz artykuły 17<sup>11</sup>, 18<sup>12</sup>,

<sup>7</sup> Kuks, kux – udział gwarka w kopalni (zwykle 1/128), zob. H. Łabęcki, *Słownik górniczy polsko-rosyjsko-francuzko-niemiecki i rosyjsko-polski (z dodaniem wyrazów odnoszących się do mineralogii, geologii, chemii, oraz ważniejszych rzemiosł kruszcowych) tudzież glossarz średnio-wiecznej łaciny górniczej w Polsce*, Warszawa 1868, s. 125; gwerek, gwarek – „podejmujący się prowadzenia kopalni za pozwoleniem żupnika. Pozwolenie zwano licencyą. Dawne kopalnie olkuskie były prowadzone po większej części przez gwarków”, *ibidem*, s. 82.

<sup>8</sup> Hałun – ałun potasowy.

<sup>9</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Akta Wolnego Miasta Krakowa (dalej: AWMK), sygn. WM 236, k. 16–17.

<sup>10</sup> *Ibidem*, k. 17–18. Tryb arbitrażowy uznany został na mocy Kodeksu handlowego za podstawowy w kwestii regulacji stosunków pomiędzy współnikami wszystkich typów spółek handlowych (art. 51). W sytuacji, gdy do mianowania arbitrów nie doszło ani w umowie spółki, ani na mocy aktu późniejszego, oraz wówczas, kiedy któryś ze współników odmawiał ich wskazania, arbitrów mianował trybunał handlowy (art. 55), zob. A. Klimaszewska, *Code de commerce – francuski Kodeks handlowy z 1807 r.*, Gdańsk 2011, s. 160–161.

<sup>11</sup> Art. 17 [631]: „Trybunały Handlowe rozsądzać mają. 1<sup>mo</sup>. Wszelkie spory, z obowiązań się i czynów, między negocyjantami, kupcami, i bankierami zaszyłych, wypływające. 2<sup>do</sup>. Spory, z czynności handlowych między ludźmi wszelakiego stanu i urodzenia pochodzące”, W. Sko-rochód-Majewski, *Kodex handlowy z zlecenia JWgo Ministra Sprawiedliwości przetłumaczony przez Walentego Majewskiego wezwanego iako Notaryusza Publicznego*, Warszawa 1808, s. 226.

<sup>12</sup> Art. 18 [632]: „Czynnościami handlowemi prawo uznaie.

Wszelkie skupowanie zboża, towarów i innych rzeczy, w zamiarze odprzedania tychże, bądź tak iak są w istocie, bądź też po przekształceniu onych, i na inną rzecz przerobienia, bądź jedynie w celu wynaymu innym ich używania.

Wszelkie rodzaje przedsiębranych rękodziel, powiernicznych (kommissyinych) prowadzenia (transportowych) bądź wodą, bądź lądem.

Wszelkie przedsięwzięcia względem dostarczania (liwerunku), agentostwa, (asystowania przy wexlach i negocjowania tychże), zakładania izb (bior), kantorów interesowych, mieysc

19<sup>13</sup>, 20<sup>14</sup>, 21<sup>15</sup> i 24<sup>16</sup> księgi IV, które wedle prawidłowej numeracji odpowiadały art. 631, 632, 633, 634, 635, 638 Kodeksu handlowego<sup>17</sup>.

sprzedawania więcę dającemu, tudzież zabaw publicznych.

Wszelkie czynności, wexlarskie, bankowe, i faktorskie.

Wszelkie działania banków publicznych.

Wszelkie przyjęte obowiązki między negocyantami, kupcami i bankierami.

Między zaś osobami, iakiegokolwiek bądź stanu i urodzenia, wszelkie wexłów lub przesyłań pieniężnych z mieysca na mieysce, tyzczące się czynności”, *ibidem*, s. 226–227.

<sup>13</sup> Art. 19 [633]: „Podobnież prawo, za czynności handlowe uznaie.

Wszelkie podięcia się (entreprizy) budowań, tudzież wszelkie nabywania, zbywania statków, tak dla wewnętrzney iako też zewnętrzney żeglugi.

Wszelkie wyprawy morskie, wszelkie nabywania lub zbywania stroiszu okrętowego (lin, cum, żagłów, masztów, kotwic etc.); tudzież opatrzenia w żywność.

Wszelkie wynięcia statków, pożyczek lub zaciągów na los szczęścia (*à la grosse*) wszelkie zabezpieczalne i tym podobne morsko-handlowe kontrakty.

Wszelkie układy i ugody, płacy i myta, czeladzi okrętowej tyzczące się.

Wszelkie umowy między trudniącemi się sławem morskim, a ludźmi morskimi, względem przyimowania służby na okrętach kupieckich”, *ibidem*, s. 227–228.

<sup>14</sup> Art. 20 [634]: „Trybunały Handlowe rozsądzać oraz maią. 1<sup>mo</sup>. Zachodzące przeciwko faktorem, czeladzi kupieckiej, lub winnym sługom, sprawy, ile się te iedynie do handlu kupca, u którego są w obowiązkach, ściągają. 2<sup>do</sup>. Wszelkie spory z powodu wydanych assygnacyi i biletów, ze strony poborców, płatników, tudzież innych obowiązki w kassach publicznych pełniących osób, wynikłe”, *ibidem*, s. 228–229.

<sup>15</sup> Art. 21 [635]: „Nakoniec stanowić maią: 1<sup>mo</sup>. Względem składania bilansów i xiąg handlowych, ze strony upadłego kupca nastąpić winnych; względem składania, tudzież ztwierdzania przysięgą, podanych do upadłości pretensyi. 2<sup>do</sup>. Względem zanesionych sprzeciwieństw (opozycji) przeciwko układom w upadłościach; w zdarzeniu, gdy zasady sprzeciwieństwa, bądź na dokumentach, bądź czynnościach handlowych wspieraiąc się, przez członki sądu handlowego, stosownie do prawa, roztrzygnione bydź mogą. W innych albowiem wypadkach, rozsądzanie założonych sprzeciwieństw, do Trybunału Cywilnego należy. Z tego powodu, do podanego przeciw układowi sprzeciwieństwa (opozycji), dowody, na których się zasadza, załączać się maią, a to pod nieważnością. 3<sup>io</sup>. Względem potwierdzenia układu, między upadłym z iedney, a iego wierzycielami z drugiej strony, nastąpionego. 4. Względem nastąpionego ze strony upadłego kupca, zrzczenia się dóbr, ile ta okoliczność stosownie do art. 901. Kodexu Cywilnego postępowania, pod roztrząsanie Trybunału handlowego należy”, *ibidem*, s. 229–230.

<sup>16</sup> Art. 24 [638]: „Rozsądzanie spraw przeciw właścicielowi gruntu, rolnikowi, lub wino hoduiącemu, (właścicielowi winnych gór) o sprzedaż zboża własney swej krescencyi; spraw, przeciwko kupcowi o zapłacenie zboża i towarów, któreby on na własny użytek zakupił, wniesionych, z pod władzy Trybunału Handlowego całkiem iest wyięte: wszelakoż bilety na ukaziciela przez trudniącego się handlem podpisane, uważać się maią, iakoby w widoku handlowym wydane były; bilety zaś poborców, płatników, kassyerów, tudzież innych w kassach publicznych sprawujących urzędowanie osób, iako z ich urzędu wydane, uważać się będą, gdy inna przyczyna tego wskazaną nie iest”; *ibidem*, s. 230–231.

<sup>17</sup> ANK, AWMK, sygn. WM 236, k. 18. W cytowanych sprawach posługiwano się odrębną numeracją artykułów, w każdej księdze rozpoczynającą się od 1. Najprawdopodobniej miało to

Pełnomocnik naczelników kompanii dowodził m.in., iż „[p]rzedmiot ten [...] nie należy do jurysdykcji rzeczonoego trybunału, albowiem nie mieści się w żadnym rodzaju spraw, tych które w artykułach powyższych są wyszczególnione”<sup>18</sup>. Reprezentujący natomiast Żółtowską i Hügerle patron Jerzy Kozłowski argumentował:

Z samego przeznaczenia kopalni hałunu i węgla, skoro ten produkt na odsprzedawanie wydobywany bywa, odkrywa się, że jest przedmiotem handlu, zatrudnienia około niego aktem handlowym, następnie trudniący się wyprowadzaniem osobą handlową, połączenie tych osób jest kompanią w zamiarze odniesienia zysku lub straty stosunkowych, o jakich tyt. III ksiąg kod. hand. w art. 47<sup>19</sup> mówi<sup>20</sup>.

Zarządzający kopalnią podnosili jednak także, że prowadzoną przez nich działalność należy wyłączyć spod jurysdykcji trybunałów handlowych ze względu na szczególny charakter przedsięwzięcia. Ich zdaniem bowiem

kompania kopalni w Dąbrowie nie jest kompanią handlową i nie może być podciągnięta do żadnego rodzaju tych kompanii, o jakich traktuje tytuł III księgi art. 19 i 47<sup>21</sup>, [który] mówi szczególnie i wyłącznie o spółkach handlowych, do których kompania kopalni odnosić się w żaden sposób nie może, gdyż [...] węgle i z tych wynikające użytki należą do rodzaju przedmiotów górniczych, czyli min podziemnych, te właściwie składają ius regale, czyli prawa panującego. Z przepisu ustaw górniczych<sup>22</sup> praw tego rodzaju nikt

---

związek z przyjęciem takiego rozwiązania, z niezrozumiałych względów, przez W. Skorochód-Majewskiego w jego przekładzie Kodeksu handlowego, którego artykuły standardowo numerowane były w trybie ciągłym.

<sup>18</sup> *Ibidem*, k. 19.

<sup>19</sup> Zob. przypis 21.

<sup>20</sup> ANK, AWMK, sygn. WM 236, k. 39.

<sup>21</sup> Art. 19: „Prawo uznania trzy rodzaje towarzystw handlowych to jest: Towarzystwo pod imieniem zbiorczym czyli firmą (wieloimienne, *en nom collectif*) Towarzystwo pod imieniem komandytowym (możnoimienne [!], *en commendite*) i towarzystwo bezimienne, nie używające firmy (*anonyme*)”.

Art. 47: Oprócz powyższych trzech gatunków stowarzyszenia się kupieckiego, dozwala prawo wszelkich kupieckich związków, zysk lub stratę i w stosowanych udziałach za przedmiot mających (*en participation*), W. Skorochód-Majewski, *op. cit.*, s. 9 i 17.

<sup>22</sup> W wyniku III rozbioru kopalnie koło Olkusza trafiły do Austrii i Prus. Tym ostatnim przypadły obwody lewowski i pilicki do granic rzek Pilicy i Białej Przemszy. Objęcie pozostałych terenów tego obszaru przez rząd austriacki spowodowało usankcjonowanie zasady woli górniczej (prawa nadanego przez panującego bądź rząd osobie prywatnej lub spółce na poszukiwanie i eksploatację złóż) – spośród bowiem dwóch naczelnych zasad górniczych prawa cywilnego: akcesji (przynależność złóż znajdujących się we wnętrzu ziemi do właściciela powierzchni gruntu) i regaliów (przynależność złóż znajdujących się we wnętrzu ziemi do panującego lub rządu) system austriacki hołdował tej drugiej. Ustawa górnicza dla Węgier, wprowadzona

używać nie może, tylko ten, który sposobem przez ustawy przepisany podziemne teminy własnością nabywa. Tytuły dowodzą, iż własność tej kopalni bądź ich części na terażniejszych dziedziców jest przeniesiona, która nie jako przedmiot handlowy, lecz jako *ius regale* tudzież jako prawo rzeczowe uważa się, jako zaś [...] panujący właściciel względem praw z kopalni nie podlega jurysdykcji trybunałów handlowych, tak równie nie podlegają nabywcy w prawa tamtego wstępujący<sup>23</sup>.

Kozłowski replikował jednak, iż fakt, że „węgle należą do przedmiotów górniczych, czyli min podziemnych, a przez to odnoszą się do praw panującego i składają *ius regale*”<sup>24</sup>, nie ma żadnego znaczenia dla oceny właściwości trybunałów handlowych. Przekonywał, że

ta uwaga wprowadza na pierwiastkowe tytuły własności, nigdy nie ogranicza praw, jakie tworzą się z trzecimi przez związki zewnętrzne. To samo można by powiedzieć, że niektóre rękodzieła przy wyjściu z fabryki i wszelakie towary ulegając opłacie, należą do praw panującego. Są jednak przedmiotem handlu i formują akta handlowe<sup>25</sup>.

Jego zdaniem zatem związek przedmiotu czynności z prawami przynależnymi władzy publicznej nie może prowadzić do utraty przez nią statusu czynności handlowej, jeżeli jej natura sprowadza się do „przeznaczenia przedmiotu na odsprzedawanie”<sup>26</sup> przez kompanię.

---

przez Maksymiliana II w 1573 r., nakładała obowiązek uzyskania zezwolenia na poszukiwanie i eksploatację bogactw kopalnych wydawanego przez sądy górnicze. W efekcie zaczęto stosować na ziemiach zaborczych, typową dla tego systemu, zasadę nadawania kopalń prawem lennym, wprowadzoną na mocy Patentu cesarskiego z 28 grudnia 1804 r. dla Zachodniej Galicji, dotyczącego poszukiwań górniczych, zgłoszeń i ulennień górniczych, wedle postanowień kr. Węgierskiej Maksymiliańskiej ustawy górniczej z 1573 r., opublikowanym w: *Krakowskie prawo górnicze. Zbiór górniczych ustaw i rozporządzeń, obowiązujących w dzisiejszem Wielk. Księstwie Krakowskiem od roku 1805 do końca października 1854*, [wyd.] J.M. Bocheński, Kraków 1898, s. 10–16. Warto przy tym zauważyć, iż model francuski, utrwalony na przełomie XVIII i XIX w., uznawał zasadę prywatnej własności wnętrza ziemi. Wprowadzenie Kodeksu Napoleona w Księstwie Warszawskim sankcjonowało więc, przyjętą na ziemiach polskich od XVI w., zasadę własności prywatnej wnętrza ziemi (art. 552). Szerzej na ten temat: M. Koczanowicz, *Prawo górnicze obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1896, s. 13–93 (Koczanowicz błędnie wskazuje § 11 pacta conventa z 1576 r.). Por. *Literae confirmationis articulorum Henrico Regi antea oblatorum a. 1576*, 10. „Aby wątpliwość żadna około gruntów szlacheckich nie była, wolne zawsze ze wszemi pożytkami któreby się kolwiek na ich grunciech pokazywały; też y kruszce wszelakie, y okna solne zostawać mają: a My y Potomkowie nasi przekazywać im nie mamy, czasy wiecznemi, wolnego używania”, *Volumina Legum, przedruk Zbioru Praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydane*, t. II, Petersburg 1859, s. 152.

<sup>23</sup> ANK, AWMK, sygn. WM 236, k. 19–20.

<sup>24</sup> *Ibidem*, k. 39.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

Administratorzy podnosili jednak, że nie dość, że nie są handlującymi ani współnikami spółki handlowej, to jeszcze sprzedaż węgla nie stanowi w rozumieniu Kodeksu handlowego czynności handlowej, z czego ich zdaniem wynikał brak właściwości i osobowej<sup>27</sup> i rzeczowej Trybunału Handlowego.

W ostatnim z argumentów pełnomocnik zarządzających kopalnią skarżących wyrok Trybunału Handlowego podnosił, że

sprawa niniejsza jest uprzywilejowana, należała do sądu górniczego, zostaje pod szczególną opieką rządu, należy więc do władzy tego sądu, który względem nieruchomości i hipoteki jest sądem właściwym i prawo pewny i szczególnie tylko rodzaj spraw pod jurysdykcję trybunałów handlowych poddało, tam nie są objęte przedmioty górnicze, przeto jurysdykcja nad nimi przywłaszczona być nie może, tym mniej gdy kontrakt między współwłaścicielami kopalni zrobiony uprzedza prawo terażniejsze, jest [to] przypadek dawniejszy<sup>28</sup>.

Idąc tym tokiem rozumowania, apelujący uznali, że skoro wcześniejszy austriacki porządek prawny nie przewidywał istnienia trybunałów handlowych, ale za to wyodrębniał sądy górnicze, to jeżeli nowy system prawny nakazuje powołanie do życia sądownictwa handlowego, to prawodawca powinien *expressis verbis* ustalić kwestię właściwości tego sądownictwa w sprawach, które do tej pory podlegały jurysdykcji sądów górniczych. Jeżeli tego nie uczynił, nie należy domniemywać właściwości trybunałów handlowych w sprawach górniczych.

Kozłowski, nie zgadzając się z tym, wskazywał, że rzeczywiście „[z]a rządu zeszłego nie egzystowały sądy handlowe w tym znaczeniu jak teraz, tylko sądy wekslowe, [natomiast] [d]la górniczych interesów były ustanowione sądy szczególne<sup>29</sup>. Wywodził jednak z tego odwrotny wniosek:

skoro te szczególne górnicze sądy nasze prawodawstwo zniosło, ustanowiło trybunały handlowe do rozsądzenia sporów wszelkiego rodzaju spekulacji dotyczących, [to] i najśluszniej sprawy górnicze są sprawami handlowymi, ile gdyby były cywilnymi, rząd zeszły nie byłby stanowił oddzielnego sądu, z organizacji swojej trybunałowi handlowemu zbliżonego. Tam bowiem w sądzie górniczym mianował sędziami znających się na spekulacji górniczej. Nasze prawodawstwo do składu trybunału handlowego powołało za sędziów kupców znających wszelkiego rodzaju spekulacje<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> Zob. A. Klimaszewska, M. Gałędek, *Kwestia właściwości osobowej trybunałów handlowych w wybranych orzeczeniach Sądu Apelacyjnego Wolnego Miasta Krakowa. Z zagadnień stosowania francuskiego Kodeksu handlowego z 1807 r. na ziemiach polskich*, w niniejszym tomie.

<sup>28</sup> ANK, AWMK, sygn. WM 236, k. 22–23.

<sup>29</sup> *Ibidem*, k. 40.

<sup>30</sup> *Ibidem*, k. 40–41.

Ten sam cel i sposób układania składu poaustriackich sądów górniczych i pofrancuskich sądów handlowych przemawiał zatem – zdaniem Kozłowskiego – za przesądzeniem, że właściwymi dla spraw górniczych powinny być sądy szczególne, a nie powszechne, skoro idea wyodrębniania spraw szczególnych w obu przypadkach była podobna.

Patron zarządzających kopalnią, jak już wyżej wspomniano, w swym wywodzie podkreślał, że „jurysdykcja nad [przedmiotami górniczymi], przywłaszczona być nie może, tym mniej gdy kontrakt między współwłaścicielami kopalni zrobiony uprzedza prawo terazniejsze, jest [to] przypadek dawniejszy”<sup>31</sup>. Jego zdaniem więc dla oceny tej kwestii powinna mieć znaczenie okoliczność, że zawiązanie spółki nastąpiło pod rządami prawa austriackiego.

Kozłowski, próbując obalić tę sugestię, przekonywał: „Czas utworzenia kontraktu kompanicznego nie pociąga żadnej wskazówki do oznaczenia właściwości sądu”<sup>32</sup>. Powoływał się na „osnowę kontraktu spółki osobistej”<sup>33</sup>, która miała jakoby przemawiać za wyborem „prawa terazniejszego”<sup>34</sup>. Nie przytoczył jednak konkretnych postanowień umownych, ograniczył się jedynie do wyrażenia aprobaty decyzji zapadłej w I instancji, w konsekwencji której Trybunał Handlowy orzekł o handlowym charakterze sprawy, a następnie – o jej przekazaniu pod sąd polubowny, bowiem „[g]dy [już] się wywiodło, że sąd trybunału handlowego jest właściwym sądem, toczy się spór między administratorami oraz kompanistami, a art. 51 i 55 ks. I kod. hand.<sup>35</sup> podobnego rodzaju sprawy sądowi polubownemu do rozpoznania zostawia”<sup>36</sup>.

### 3

Analizując przedstawiane przez strony argumenty, przede wszystkim zauważyć wypada, iż francuski kh nie regulował wszystkich instytucji obrotu gospodarczego. Stanowiło to przedmiot krytyki kierowanej do jego twórców niemalże od momentu promulgacji kodeksu. Brakowało w nim bowiem unormowań dotyczących m.in. przedsiębiorstw działających w formie innej niż spółka handlowa czy banków, co nie oznaczało, że działalność ich była wyłączona spod właściwości trybunałów handlowych. Ponadto, zawarty w kodeksie katalog czynności handlowych

<sup>31</sup> *Ibidem*, k. 23.

<sup>32</sup> *Ibidem*, k. 41.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> Zob. przypis nr 10.

<sup>36</sup> ANK, AWMK, sygn. WM 236, k. 38–44.



miał charakter otwarty i nie wymieniano w nim *expressis verbis* sprzedaży węgla, a jedynie „wszelki” zakup towarów w celu odsprzedaży lub najmu (*tout achat de denrées et marchandises pour les revendre, soit en nature, soit après les avoir travaillées et mises en œuvre, ou même pour en louer simplement l'usage*)<sup>37</sup>. Przy tym sprzedaż wydobytego przez koncesjonariuszy lub właścicieli kopalni węgla co do zasady nie była we Francji uznawana za czynność handlową w rozumieniu kh w efekcie wydania określającej założenia prawa górniczego ustawy z 21 kwietnia 1810 r.<sup>38</sup> Zgodnie bowiem z art. 32 tejże ustawy „eksploatacja kopalń nie jest traktowana jako handel i nie podlega podatkowi”<sup>39</sup>, co powtórzone zostało również w art. 13 ustawy z 25 kwietnia 1844 r.: „Nie podlegają temu podatkowi: podmioty posiadające koncesje wyłącznie na wydobycie i na sprzedaż wydobywanych przez nie surowców”<sup>40</sup>.

Warto przytoczyć tu również wywód hrabiego Philippe'a-Antoine'a Merlina<sup>41</sup> z jego *Recueil alphabétique*, w którym wyjaśnia tę kwestię, stając na stanowisku,

<sup>37</sup> Zob. przypis nr 12.

<sup>38</sup> *Loi du 21 avril 1810 concernant les mines, les minières et les carrières; IV, Bull. CCLXXXV, n° 5401, [w:] Collection complète des lois, décrets, ordonnances, réglemens, et avis du Conseil-d'État, publiée sur les éditions officielles du Louvre; de l'Imprimerie Nationale, par Baudouin; et du Bulletin des lois, de 1788 à 1824 inclusivement, par ordre chronologique, avec un choix d'Instructions ministérielles, et des Notes sur chaque Loi, indiquant, 1° les Lois analogues; 2° les Décisions et Arrêts des Tribunaux et du Conseil-d'État; 3° les Discussions rapportées au Moniteur; suivie d'une table analytique et raisonnée des matières*, red. J.B. Duvergier, Paris 1826, t. XVII, s. 90–98. Szerzej na temat wcześniej obowiązującego prawodawstwa: E. Lamé-Fleury, *De la législation minérale sous l'ancienne monarchie, ou Recueil méthodique et chronologique des lettres patentes, édits ordonnances, déclarations, arrêts du Conseil d'État du roi, du parlement de la Cour des monnaies de Paris, etc., concernant la législation minérale*, Paris 1857; *Recueil des lois, arrêtés et instructions sur les mines, minières, carrières et usines; contenant toute la législation en cette matière, depuis et compris la loi du 28 juillet 1791 jusqu'à ce jour; divers Extraits des Chartes du Hainaut; les Décisions ministérielles intervenues et les Dispositions générales prises par l'Autorité provinciale en fait des Mines*, Mons [b.d.], zwłaszcza *Motifs du projet de loi sur les mines, adopté par le Corps Législatif de France en séance du 21 avril 1810*, s. 199–216.

<sup>39</sup> Art. 32: „Exploitation des mines n'est pas considérée comme un commerce, et n'est pas sujette à patente”. (Wszystkie tłumaczenia z języka francuskiego zamieszczone w artykule: A. Klimaszewska).

<sup>40</sup> Art. 13: „Ne sont pas assujettis à la patente: [...] les concessionnaires de mines pour le seul fait de l'extraction et de la vente des matières par eux extraites”.

<sup>41</sup> Słynnego jurysty, członka flandryjskiej palestry, a następnie Konstytuanty (doceniano wysoki poziom naukowy i głębię analizy jego licznych raportów przygotowywanych na potrzeby prac tego gremium na temat różnych zagadnień prawnych), deputowanego Konwentu Narodowego (i jednego z jego przewodniczących), członka, wraz z J.J. Cambacérèsem, komisji pracującej w 1794 r. nad projektem kodeksu cywilnego, dyrektora Republiki francuskiej, pierwszego prokuratora generalnego przy Sądzie Kasacyjnym.

że nawet niezależnie od jej przesądzenia przez ustawodawcę francuskiego wydobywanie kruszców stanowi jeden z przykładów działalności, w której nie można mówić o czynności handlowej, ponieważ nie dochodzi do odsprzedaży rzeczy wcześniej nabytych.

Aby wydobyć ze swojej kopalni węgiel, który ona w sobie zawiera, jej właściciel zmuszony jest nabyć ogromną ilość drewna, żelaza i lin; jednakże ustawa z 21 kwietnia 1810 r. wyraźnie stanowi, że nie wykonuje on *czynności handlowej*; dlaczego? Ponieważ nie sprzedaje przedmiotów, które mu służą za narzędzia do wydobycia jego węgla z wnętrzości ziemi<sup>42</sup>.

Według jego wykładni nie dokonuje bowiem czynności handlowej osoba, która będąc właścicielem surowców, które wydobywa z własnych zasobów, i albo własnymi rękami, albo rękami robotników, którym płaci wynagrodzenie, przekształca je w przedmioty o innej formie lub właściwościach, które następnie sprzedaje albo osobom fizycznym do ich osobistego użytku albo kupcom, w celu ich dalszej odsprzedaży<sup>43</sup>.

Swój punkt widzenia wyjaśniał w następujący sposób:

To, co *prima facie* kazałoby tak myśleć to to, że mamy do czynienia z *manufakturą* lub *fabryką*, za każdym razem, kiedy następuje przekształcenie pewnych surowców w inne i że art. 632 Kodeksu handlowego, wyraźnie umieszcza w kategorii *czynności handlowych* wszelkie *przedsięwzięcie manufaktury*. Ale czy kiedykolwiek miał ktoś pomysł, żeby określić mianem handlującego czy to właściciela lasu, który po przeprowadzeniu wycinki drzew, używa łańcucha lub części drewna do wyprodukowania węgla drzewnego, albo właściciela stada krów, który przerabia ich mleko na sery, albo właściciela gospodarstwa rolnego, który prowadzi destylację części ziarna, które zbiera, by uzyskać alkohol? Czy kiedykolwiek miał ktoś pomysł, by uznać za *manufakturzystę* w handlowym tego słowa znaczeniu, właściciela kopalni, który po wydobyciu z niej węgla, a przed jego sprzedażą, poddaje go zabiegom mającym na celu jego oczyszczenie i pozbawienie nieprzyjemnego zapachu, który się z niego wydobywa? Czy komukolwiek wcześniej wpadło do głowy, aby zaliczyć do klasy fabrykantów właściciela winni-

<sup>42</sup> „Pour extraire de sa mine le charbon de terre qu'elle renferme dans son sein, le propriétaire à qui elle appartient, est obligé d'acheter une grande quantité de bois, de fers et de cordages; cependant la loi du 21 avril 1810 déclare expressément qu'il ne fait pas acte de Commerce; pour-quoi? Parce-qu'il ne vend pas les objets qui lui servent de moyens pour extraire son charbon des entrailles de la terre”, P.A. Merlin, *Recueil alphabétique de questions de droit, quatrième édition*, Bruxelles 1829, t. III, s. 339.

<sup>43</sup> „Propriétaire de matières premières qu'il tire de son propre fonds, les convertit, soit par ses mains, soit par celles d'ouvriers qu'il salarie, en objets d'une autre forme ou qualité qu'il vend ensuite, ou à des particuliers pour leur usage personel, ou à des marchands pour les revendre”, *ibidem*, s. 338.

cy, który po zbiorze winogron przetwarza je na wino; który, nawet po przetworzeniu ich na wino przetwarza swoje wino na wódkę lub który, posuwając się jeszcze dalej, z wódek wytwarza spirytus winny?<sup>44</sup>.

Powołując się na swoją wiedzę z zakresu ewolucji prawa handlowego we Francji, podkreślał, że:

nigdy nie wyciągnięto takich wniosków ani z art. 632 Kodeksu handlowego, ani z dawnych ustaw, które on zmienia i zastępuje; przepis tego artykułu, tych dawnych ustaw zawsze był ograniczany do *manufaktur*, do *fabryk*, które przekształcają zakupione surowce w przedmioty, które mogą być sprzedane i które są wytwarzane z zamiarem ich sprzedaży<sup>45</sup>.

Merlin dowodził także, że „[w] istocie niemożliwe jest, aby istniała czynność handlowa tam, gdzie nie ma *zdarzenia handlowego*, tzn. *czynności zakupu w celu odsprzedaży lub najmu*”<sup>46</sup>.

Merlin analizował też *kazus piekarza*:

Bez wątpienia, piekarz jest i handlującym i manufakturzystą, ponieważ kupuje mąkę i odsprzedaje ją przetworzoną na chleb. Lecz z całą pewnością nie byłby za takiego uznany właściciel nieruchomości rolnych położonych w pobliżu wielkiego miasta, który sprzedawałby na rynku tego miasta chleb, który zostałby u niego wypieczony z mąki pochodzącej ze zboża z jego zbiorów. I w rzeczywistości jakieś dwadzieścia lat temu

<sup>44</sup> „Ce qui pourrait le faire penser ainsi à la première vue, c'est qu'il y a manufacture ou fabrique, toutes les fois qu'il y a conversion de certaines matières en d'autres, et que l'art. 632 du Code de Commerce range expressément dans la catégorie des actes de Commerce, toute entreprise de manufactures. Mais s'est-on jamais avisé de qualifier de Commerçant, soit le propriétaire d'une forêt qui, après en avoir fait abattre une coupe, l'emploie en tout ou en partie à faire du charbon de bois, soit le propriétaire d'un troupeau de vaches qui en fait convertir le lait en fromages, soit le propriétaire d'un domaine rural qui fait distiller en liqueurs spiritueuses une partie des grains qu'il en retire? S'est-on jamais avisé d'assimiler à un manufacturier, en prenant ce mot dans le sens commercial, le propriétaire d'une mine terrestre, qui, après en avoir extrait de la houille, la soumettrait, avant de la vendre, à des manipulations qui auraient pour objet de l'épurer et de la dépouiller de l'odeur désagréable qu'elle est de nature à répandre? S'est-on jamais avisé de ranger dans la classe des fabricans, le propriétaire de vignes qui, après en avoir recueilli les raisins, les convertit en vins; qui, même après les avoir convertis en vins, convertit ses vins en eaux-de-vie, ou qui, allant plus loin encore, convertit ses eaux-de-vie en esprits de vins?” *ibidem*.

<sup>45</sup> „Non, jamais on n'a tiré de pareilles conséquences, soit de l'art. 632 du Code de commerce, soit des anciennes lois qu'il renouvelle et remplace; la disposition de cet article, de ces anciennes lois, a été constamment restreinte aux manufactures, aux fabriques qui consistent à convertir des matières premières provenant d'achat, en objets susceptibles de ventes et fabriqués avec l'intention de les vendre” *ibidem*, s. 338–339.

<sup>46</sup> „En effet, il est impossible qu'il y ait acte de Commerce, là où il n'y a pas fait de marchandise, c'est-à-dire, action d'acheter pour revendre ou louer” *ibidem*, s. 339.

znałem mieszkającego o dwie mile od Paryża właściciela sporego majątku, który w ten sposób działał, a nikomu do głowy by nie przyszło, by go uznać za handlującego<sup>47</sup>.

Jego zdaniem argumentów za taką zawężającą wykładnią dostarczały dodatkowo regulacje prawno-podatkowe, nie ulega bowiem wątpliwości, że obie dziedziny prawa powinny być ze sobą zharmonizowane, by zachować spójność całego systemu. Podkreślał, iż:

zakładając, że na mocy art. 632 Kodeksu handlowego, urzędnicy podatkowi byliby chcieli obłożyć go [tj. właściciela nieruchomości rolnej wypiekającego i sprzedającego chleb z mąki pochodzącej ze zboża z jego zbiorów] podatkiem [la *patente*<sup>48</sup>]: co byłby im odpowiedział? Nie jestem ani *manufakturyzystą* ani *fabrykantem* w rozumieniu ustawy, na którą się powołujecie; ponieważ ustawa ta ma być interpretowana w sposób, który nie wprowadza wyjątku wobec dawnych ustaw, które określiły, co należy rozumieć pod tymi terminami. To konieczny skutek zasady ustanowionej ustawą 28. D.<sup>49</sup> *de legibus, że posteriores leges ad priores pertinent, nisi contrariae sint*. A ustawa z 1 brumaire'a roku 7 dotycząca prawa podatkowego [*droit de patentes*], ustanawiając w art. 32, że uznani są za *fabrykantów lub manufakturyzystów ci wszyscy, którzy przekształcają surowce w przedmioty o innej formie lub właściwości, albo prostej albo złożonej*, wprowadza tę decydującą zmianę: *za wyjątkiem jednakże tych, którzy używają owoce ze swoich zbiorów*. Nie jestem więc ani manufakturyzystą, ani fabrykantem tylko przez to, że używam owoców z moich zbiorów, przerabiając je na chleb, który sprzedaję, podobnie jak właściciel winnicy nie czyni z siebie fabrykanta czy manufakturyzysty przetwarzając najpierw winogrona na wino; następnie przetwarzając swoje wino na wódkę i wreszcie wódki na spirytus winny<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> „Sans doute, un boulanger est Commerçant et même manufacturier, parce qu'il achète la farine qu'il revend convertie en pains. Mais certainement on ne considérerait pas comme tel, un propriétaire des biens ruraux situés à portée d'une grand ville, qui ferait vendre au marché de cette ville le pain qu'il aurait fait fabriquer chez lui avec les produits de ses récoltes. Et dans le fait, j'ai connu, il y a environ vingt ans, à deux lieues de Paris, le propriétaire d'un domaine considérable qui en usait ainsi, sans que jamais on ait pensé à le réputer commerçant”; *ibidem*.

<sup>48</sup> Podatek od działalności handlowej i przemysłowej. Szerzej: C. Goujet, C.B. Merger, *Dictionnaire de droit commercial contenant la législation, la jurisprudence, l'opinion des auteurs, les usages du commerce, les droits de timbre et d'enregistrement des actes, enfin des modèles de tous les actes qui peuvent être faits soit par les membres des tribunaux de commerce, soit par les commerçants eux-mêmes*, t. IV, Paris 1852, s. 102–156.

<sup>49</sup> Dig. 1. 3. 28.

<sup>50</sup> „Supposé qu'en vertu de l'art. 632 du Code de commerce, les agens du fisc eussent voulu le soumettre à la patente: que leur aurait-il répondu? Je ne suis ni manufacturier ni fabricant dans le sens de la loi dont vous vous prévalez; car cette loi doit être interprétée de manière à ne pas emporter dérogation aux lois anciennes qui avaient défini ce que l'on devait entendre par ces mots. C'est la conséquence nécessaire du principe établi par la loi 28. D. de legibus, que *posteriores leges ad priores pertinent, nisi contrariae sint*. Or, la loi du 1<sup>er</sup> brumaire an 7, concernant le droit de patentes, tout en déclarant, art. 32, que sont réputés fabricans ou manufacturiers

Kończąc swój wywód, Merlin dodawał, że dla oceny prawnej tej sytuacji w świetle prawa handlowego nie ma znaczenia fakt, iż właściciel nieruchomości rolnej „w celu przetworzenia owoców swoich zbiorów na chleb, musiał kupić całe wyposażenie piekarni”<sup>51</sup>, tak samo jak właściciel kopalni nie handluje, nie odsprzedaje bowiem „przedmiotów, które [nabył i które] mu służą za narzędzia do wydobywania jego węgla z wnętrza ziemi”. Wyposażenie zakładów służy bowiem jedynie „przekształceniu produktu [wytworzonego] ze swoich zbiorów”<sup>52</sup>.

Początkowo we Francji uznawano także, iż w związku z art. 32 ustawy z 21 kwietnia 1810 r. spółka założona w celu prowadzenia koncesjonowanej eksploatacji kopalni miała charakter cywilny, a nie handlowy (por. m.in. orzeczenia Sądu Kasacyjnego z 7 lutego 1826 r.<sup>53</sup>, 15 kwietnia 1834 r.<sup>54</sup> i 10 marca 1841 r.<sup>55</sup>, a także decyzję Rady Stanu z 7 czerwca 1836 r.<sup>56</sup>). Ograniczenia w stosowaniu tej zasady zaczęły wyłaniać się w orzecznictwie Sądu Kasacyjnego na przełomie lat 20. i 30. (orzeczenia z 30 kwietnia 1828 r.<sup>57</sup> i 15 grudnia 1835 r.<sup>58</sup>). Dopiero jednak w orzeczeniu z 26 marca 1855 r. Sąd Kasacyjny przyznał, że spółka założona w celu eksploatacji kopalni może być, w zależności od przypadku, postrzegana jako cywilna lub handlowa<sup>59</sup>. Co więcej, podnoszono, iż:

---

tous ceux qui convertissent des matières premières en objets d'une autre forme ou qualité, soit simple, soit composée, y met cette modification décisive: à l'exception néanmoins de ceux qui manipulent les fruits de leurs récoltes. Je ne suis donc pas manufacturier ou fabricant, par cela seul que je manipule les fruits de mes récoltes en les convertissant en pains que je vends, pas plus qu'un propriétaire de vignes ne se constitue fabricant ou manufacturier en convertissant d'abord sa vendange en vins, ensuite ses vins en eux-de-vie et enfin ses eaux-de-vie en esprits de vins”; P.A. Merlin, *op. cit.*, s 339.

<sup>51</sup> „Pour convertir les fruits de ses récoltes en pains, il était obligé d'acheter tous les ustensiles d'une boulangerie”, *ibidem*.

<sup>52</sup> „Qui lui servaient de moyens pour convertir le produit de ses récoltes [...]”, *ibidem*.

<sup>53</sup> „Journal du Palais, présentant la jurisprudence de la Cour de cassation et des cours d'appel de Paris et des autres départemens, sur l'application de tous les codes français aux questions douteuses et difficiles”, 1826, t. II, s. 542; D. 1826, I, 157; por. także orzeczenie Sądu Kasacyjnego z 24 czerwca 1829 r. (D. 1829, I, 280).

<sup>54</sup> D. 1834, I, 195; *Recueil général des lois et des arrêts en matière civile, criminelle, commerciale et de droit public*, red. J.B. Sirey, Paris 1834 (dalej: Sirey), t. XXXIV, cz. I, s. 650.

<sup>55</sup> D. 1841, I, 175.

<sup>56</sup> Rada uznała, że spółka utworzona pomiędzy koncesjonariuszami kopalni nie podlega podatkowi od działalności handlowej i przemysłowej (tzw. *patente*), D. 1837, III, 135.

<sup>57</sup> Sirey, XXVIII, I, 418. Por. także orzeczenie Cour royale de Bordeaux z 22 czerwca 1833 r., Sirey XXXIII, II, 547.

<sup>58</sup> Sirey, XXXVI, I, 333.

<sup>59</sup> „Une société formée pour l'exploitation d'une mine peut, d'après les circonstances, être considérée comme une société commerciale, et non comme société civile”, Sirey, LVI, I, 504.

wyjątek ustanowiony przepisami art. 32 ustawy z 1810 r. i art. 13 ustawy z 25 kwietnia 1844 r. nie może mieć zastosowania do stowarzyszenia podmiotów posiadających koncesje na eksploatację kopalń węgla kamiennego, która nie ogranicza się do eksploatacji każdej z poszczególnych koncesji z najlepszą korzyścią dla jednostkowych interesów każdego z nich; którego przedmiotem jest kierowanie eksploatacją wszystkich tych koncesji i handel wydobytym węglem z najlepszą korzyścią dla całego stowarzyszenia; które, ponadto i w tym właśnie celu, nie tylko organizuje transport i zapewnia zaopatrzenie ważnych miejsc jego używania, ale organizuje działania o różnym charakterze, aby zapewnić sprzedaż swojego węgla po najlepszej cenie. Słusznie więc takie stowarzyszenie podlega podatkowi jako hurtowy sprzedawca węgla<sup>60</sup>.

Podsumowując zatem, w czasie kiedy rozstrzygana była przed krakowskim sądem sprawa pomiędzy Heleną Żółtowską i Katarzyną Hügerle a administratorami kompanii kopalni w Dąbrowie, francuska doktryna i judykatura stała na stanowisku niehandlowego charakteru sprzedaży przez koncesjonariuszy lub właścicieli kopalni węgla przez nich (lub zatrudnionych pracowników) wydobytego.

#### 4

W interesującej nas sprawie 2 lipca 1816 r. zapadł zgodny z tą linią wyrok: Sąd Apelacyjny orzekł, iż:

w niniejszej sprawie zachodzi główne pytanie, czyli sprawa niniejsza podlegała jurysdykcji trybunału handlowego, tudzież iż od rozwiązania pytania tego dalsze załatwienie żądania apelujących o uchylenie zajęcia, tudzież wyroku w tejże sprawie przez Trybunał Handlowy [Departamentów Krakowskiego i Radomskiego pod 21 marca [1]816 [r.] [...] i 16 maja t.r.] wydanego zawisło, a zaś w rozwiązaniu tej okoliczności, [...] uważa [Sąd Apelacyjny], [g]dy nie mniej ani przedmiot sprawy nie jest handlowy, bo nie jest [w] tyt. II ks. IV kod. hand. umieszczonym, ani też, że współka zachodzi, ta przedmiot ten w handlowy zamienia, ani na koniec, iż węgle i hałun przechodząc później na drogę spekulacji handlowej, wypływa, iż wydobyte i w rękę kopalni będące stanowią przedmiot handlowy. A zatem zważywszy, iż [...] sprawa co do swego przedmiotu nie należ[y] do obrębu jurysdykcji trybunału handlowego, stanowi niewłaściwość sądu w niniejszej sprawie, a zatem tak zajęcie przez tenże trybunał w dniu 24 lutego r.b[.] dozwolone,

<sup>60</sup> „L'exemption portée par les articles 32 de la loi de 1810 et 13 de celle du 25 avril 1844 ne saurait être appliqué à une association de concessionnaires de mines de houille, qui ne se borne pas à l'exploitation de chacune de ses concessions au mieux des intérêts particuliers de chacune d'elles; qui a pour objet de diriger l'exploitation de toutes les concessions, et de faire le commerce des houilles extraites au mieux des intérêts de l'association tout entière; qui, en outre et dans ce but, non-seulement fait faire des transports et établir des approvisionnements dans des lieux importants de consommation, mais se livre à des opérations de diverses natures pour assurer la vente, au meilleur prix, de ses houilles. C'est avec raison qu'une telle association est imposée à la patente de marchand de charbon en gros”, E. Lamé Fleury, *Texte annoté de la loi du 21 avril 1810, concernant les mines, les minières, les tourbières, les carrières et les susines minéralurgiques*, Paris 1857, s. 33–34.

jako i wyrok w dniu 21 marca r.b[.] zapadły, tudzież wszelkie onegoż skutki za nieważne uznaje i uchyla oraz strony do właściwego trybunału cywilnego I instancji odsyła<sup>61</sup>.

Orzeczenie nie zostało opatrzone uzasadnieniem. Na stanowisko Sądu Ape-lacyjnego prawdopodobnie wpływ miało znajdujące się w aktach sprawy pismo interpretacyjne z Urzędu Publicznego<sup>62</sup>, zgodnie z którym:

Trybunał handlowy nie był sądem powszechnym (*forum commune*), lecz sądem tylko do rozpatrywania pewnych spraw upoważnionym (*forum speciale*). Nie wszystkie sprawy bez różnicy osób i przedmiotu należały do trybunału handlowego, lecz tylko te, które wyraźnie ustawą kodeksu handlowego czyli z przymiotu osób, czyli z natury sprawy pod roz sądzenie trybunału handlowego są oddane.

W tym położeniu rzeczy Trybunał Handlowy, ile razy strona do niego pozwana czyniła zarzut niewłaściwości sądu i domagała się odesłania swej sprawy do jej właściwego i zwyczajnego sądu, Trybunał Handlowy uznając się być właściwym [...] winien był w wyroku odwołać się do ustawy, z której by się wyraźnie okazało, iż sprawa do atry-bucji trybunału handlowego należy. Trybunał [...] wyrokiem swoim z dnia 21 marca 1816 [r.] [...] nie udowodnił bynajmniej, ażeby niniejsza sprawa należała [...] z przed-miotu swego do roz sądzenia onych. [...] Które zaś sprawy z przedmiotu swego pod roz sądzenie trybunału handlowego należą wyszczególnia tyt. II księgi IV kod. hand., lecz ani strona powodowa ani Trybunał Handlowy nie udowodnił, iżby sprawa ni-niejsza należała do tych spraw, które są w tymże tytule wyszczególnione. Zacytowane przez Trybunał Handlowy w wyroku art. 279<sup>63</sup> z [cz.] III i 640<sup>64</sup>, 641<sup>65</sup>, 651<sup>66</sup> [oraz z cz.]

<sup>61</sup> ANK, AWMK, sygn. WM 236, k. 12–14.

<sup>62</sup> Wnioski przygotował Walenty Litwiński jako sędzia delegowany przez Urząd Publiczny, dawniej prokurator w Księstwie Warszawskim.

<sup>63</sup> Rozdział IX: O ugodzie towarzystwa, § 279: „Do ugod dwustronnie obowiązujących, i szczególnym imieniem nazwanych należy także ugoda towarzystwa. Ta powstaie, kiedy dwie, lub więcej osob na złączenie tylko pracy swey, i roboty, albo też na złączenie swych rzeczy dla wspólnego pożytku zezwalaią”, *Ustawy cywilne dla Galicyi Wschodniej*, [druk.] J. Hraszański, Wiedeń 1797, cz. 3, s. 129.

<sup>64</sup> Rozdział XIX. O własności wspólney, i innych rzeczownych prawach, § 640: „Kiedy dwie, lub więcej osób staią się zarazem właścicielami rzeczy iakiey niczyiey, kiedy ich ziarna, ich wina, lub inne tym podobne ruchome rzeczy zmieszane będą, kiedy granice ich gruntow leżą-cych posunione, albo iakimkolwiek sposobem staną się nieznacne, kiedy naostatek zapis iaki, lub inną rzecz całkowitą od kogo trzeciego przyimuią, lub zniósłszy się sami między sobą, oneż na wzajem sobie oddaią, wtedy stae się wspólna własność”, *ibidem*, cz. 2, s. 293–294.

<sup>65</sup> Rozdział XIX, § 641: „Ile razy iedno, i toż samo prawo kilku nierozdzielnie służy osobom, tyle razy wspólność wynika. Wspólność ściąga się zawsze do rzeczy, jak się towarzystwo zawsze do osób ściąga”, *ibidem*, s. 294.

<sup>66</sup> Rozdział XIX, § 651: „Społecznik ten, który wspólnym rządzi dobrem, obowiązany iest z tego zdawać rachunki. Iak rachunki za rzetelne uznać, albo ich niedostatki zarzucać, i wyja-śniać, iak daley w tym postąpić potrzeba? To zbiór sądowy przepisuię”, *ibidem*, s. 297–298.

II Kod. Aust. zawierają tylko w sobie zasady o wspólnie lub wspólności własności, lecz takowa być może bez żadnych związków handlowych i przeto stąd, że między powodami i administracją kopalni zachodzi spółka lub wspólność kuksów nie można wnosić, iż spółka ta jest handlowa i do rozpoznania trybunału handlowego należy. Ani z tego, że wydobyte węgle i hałun się sprzedają, można utrzymywać, iż spółka ta jest handlową, ponieważ i we wspólnocie dóbr ziemskich zboże się sprzedaje, a jednak wspólnictwo dóbr ziemskich nie jest spółką handlową i nie należy do trybunału handlowego, jak to wyraźnie art. 24<sup>67</sup> kod. hand. k. IV [art. 638] stanowi. Art. 18<sup>68</sup> ks. IV [art. 632] kod. hand., na którym Trybunał handl. swój wyrok zasadza, raczej niewłaściwość jak właściwość onego sądu dowodzi, gdy aktami handlowymi uznaje wszelkie kupno zboża, towarów i innych rzeczy w zamiarze odsprzedania tychże, bądź tak jak są [...] bądź też po przekształceniu onych. Administracja zaś kopalni wzmiankowanych nie kupuje od nikogo węgla i hałunu w zamiarze odsprzedania, lecz sama ich wydobywa i z pierwszej ręki tak [...] swoje produkty [sprzedaje]. Wnosi więc urząd publiczny, iż trybunał handlowy nie [jest] właściwym sądem do rozpoznania niniejszej sprawy, lecz ta jako sprawa cywilna do rozszędzenia trybunału zwyczajnego należy<sup>69</sup>.

## 5

Kwestia czynności handlowych stała się również przedmiotem rozważań w sprawie pomiędzy „Tomaszem de Ruhmfeld Chromym, Józefem de Geppert medycyny doktorami, Antonim Kiesewetterem komisarzem drogowym, Marcinem Schestarum prefektem składu solnego w Wieliczce kompanii kopalni węgla kamiennego i fabryki ałunu we wsi Dąbrowie [...] naczelnikiem [...] a Józefem Zwierzyną różnym handlem trudniąc[ym] się”<sup>70</sup>. Ten ostatni, reprezentowany, podobnie jak Helena Żółtowska i Katarzyna Hügerle w poprzedniej sprawie, przez patrona Jerzego Kozłowskiego, złożył pozew przeciwko administratorom kompanii i fabryki w Dąbrowie o zapłatę 1200 złp z tytułu wynagrodzenia za sprzedaż „do Krakowa defluidowanych węgli” do Trybunału Handlowego Departamentu Krakowskiego i Radomskiego. Pozwani, reprezentowani przez patrona Wojewódzkiego, podnieśli natomiast brak właściwości rzeczowej Trybunału w przedmiotowej sprawie. Rozpatrując zarzut w pierwszej instancji, Trybunał stwierdził swoją właściwość, od którego to orzeczenia administratorzy złożyli apelację.

W swojej argumentacji podkreślali z jednej strony wadliwą kwalifikację powoda jako komisanta („Józef Zwierzyna [...] za służącego zostawał w obowiązkach

<sup>67</sup> Zob. przypis nr 16.

<sup>68</sup> Zob. przypis nr 12.

<sup>69</sup> Pismo z 2 lipca 1816 r., podpisane „Schoneth” [?], ANK, AWMK, sygn. WM 236, k. 49–50.

<sup>70</sup> ANK, AWMK, sygn. WM 237, k. 137–138.



do r. 1811<sup>71</sup>), która wpłynęła na uznanie się przez wspomniany Trybunał Handlowy za właściwy w związku z art. 91 i 632 Kodeksu handlowego, z drugiej zaś, w wywodzie niemalże bliźniaczym do przygotowanego w pierwszej omówionej sprawie, wskazywali, iż:

кто z własności osobistej lub które przedmioty należą do jurysdykcji do trybunałów handlowych, to wskazują art. 1 księgi I i art. 17, 18, 19, 20, 21, 24 księgi IV kod. handlowego [art. 631, 632, 633, 634, 635, 638]<sup>72</sup>, zaś [...] Kompania kopalni w Dąbrowie nie jest kompanią handlową i nie może być podciągnięta do żadnego rodzaju tych kompanii, o jakich traktuje tytuł III księgi I[,] art. 19 i 47<sup>73</sup> mówi szczególnie i wyłącznie o spółkach handlowych, do których kompania kopalni w żaden sposób odnosić się nie może, gdyż [...] węgle i z tych wynikające użytki należą do rodzaju przedmiotów górniczych podziemnych, te właściwie składają ius regale, czyli prawa panującego<sup>74</sup>.

Administratorzy podnosili, podobnie jak w wyżej omówionej sprawie, że sprzedaż węgla nie stanowi w rozumieniu kh czynności handlowej. Dodatkowo podkreślali, iż „już w podobnym przypadku [...] sąd apelacyjny zadecydował, iż apelujący ani z własności osobistej, ani z natury przedmiotu jurysdykcji pomienionej nie podlegają<sup>75</sup>. Uznanie się natomiast przez Trybunał Handlowy za właściwy skutkowało dopuszczeniem środka dowodowego w postaci przysięgi powoda Józefa Zwierzyny i orzeczeniem na tej podstawie na jego rzecz.

Druga strona natomiast podnosiła, iż:

apelujący mylnie przedstawiają, jakoby zaapelowany był ich służącym[,] natura obowiązków służebności jest jedna do zastosowania w każdym wypadku, lecz gdy ze względu na przedmiot służebności oznaczenie brane bywa, upadają wszelkie wnioski apelujących. Nie przeczy zaapelowany, że przyjął na siebie obowiązek sprzedaży do Krakowa defluidowanych węgli, lecz gdy sprzedaż tych pociąga za sobą wykonanie aktu handlowego, kodeks handlowy wykonywaczy takowych w imieniu cudzym działających w art. 91<sup>76</sup> ks. I pociąga pod tytuł komisantów, ich prawa i obowiązki z ustawy handlowej urządzanymi mieć chce, ustaje [...] twierdzenie jakoby zaapelowany był tylko służącym, bowiem on trudnił się komisem sprzedaży węgla [...] do Krakowa defluidowanego, był odpowiedzialnym za cenę mu ograniczoną, a w nagrodę miał ustanowioną wypłatę roczną, tej nie uzyskawszy pociągnął apelujących przed Trybunał Handlowy<sup>77</sup>.

<sup>71</sup> *Ibidem*, k. 145.

<sup>72</sup> Zob. przyp. nr 11–16.

<sup>73</sup> Zob. przyp. nr 21.

<sup>74</sup> ANK, AWMK, sygn. WM237, k. 146.

<sup>75</sup> *Ibidem*, k. 148.

<sup>76</sup> Zob. przypis nr 80.

<sup>77</sup> ANK, AWMK, sygn. WM237, k. 149.

Podkreślano także, iż:

Kodeks handlowy w art. 18 [632] mówi wyraźnie, że wszelkie przedsięwzięcie komisowe, jak dziś sprzedaż węgla, jest aktem handlowym, tak nie pomaga apelującym, jakże oni chcą wywodzić tytuły z prawa własności do kopalni. Wywód ten mógłby im posłużyć w działaniach między współstowarzyszonymi, lecz nigdy nie ma stosunku z osobami trzecimi. Sprzedaż węgla jest przedmiotem handlu, użycie Zwierzyny do wykonania tego jest komisem czyli aktem powierniczym do wykonania akta handlowego. Czyli Zwierzynę weźmiemy na uwagę przy obowiązkach i należytościach z komisum art. 91, czyli jak apelujący mieć chcą, art. 20<sup>78</sup> kod. handl. [art. 634] sprawę tę za właściwie do trybunału handlowego należącą uznają<sup>79</sup>.

W czasie kiedy rozstrzygana był sprawa pomiędzy administratorami kompanii i fabryki w Dąbrowie a Józefem Zwierzyną przed polskim sądem, jak już podkreślono, francuska doktryna i judykatura stała na stanowisku niehandlowego charakteru sprzedaży przez koncesjonariuszy lub właścicieli kopalni węgla przez nich (lub zatrudnionych pracowników) wydobytego.

W omawianej sprawie pod uwagę powinny być brane jednakże nie tylko czynności administratorów kompanii, ale również drugiej strony. Właściwość rzeczowa (*compétence réelle*) trybunałów handlowych, związana była bowiem z tzw. czynnościami handlowymi z natury, za które kodeks uznawał m.in. wszelkie czynności pośrednictwa handlowego, w tym tzw. czynności komisowe (art. 632). Komisanci, agenci komisowi (*commissionnaires*) działali jako osoby pośredniczące w transakcjach i zawierające umowy dla innych, choć we własnym imieniu (*en son propre nom*)<sup>80</sup>. To właśnie działanie we własnym imieniu odróżniało komisanta od zwykłego mandatariusza, który działał w imieniu mandanta. Nie było przy tym czynności, których nie można było zlecić komisantowi<sup>81</sup>, jedną zaś z najbardziej typowych stanowiło powierzenie towarów do sprzedaży. To, co jednak odróżniało komisanta, poza działaniem we własnym imieniu, od zwykłego zleceniobiorcy, to, jak podkreślał Joseph André Rogron, działanie z zasady za wynagrodzeniem:

w prawie cywilnym nazywany jest *zleceniem* akt, przez który osoba zobowiązuje się wykonać jedną lub kilka czynności dla innej osoby: ten sam akt w prawie handlowym nazywa się *commission* (zleceniem handlowym, komisem); jedną z głównych różnic pomiędzy nimi jest to, że w braku przeciwnych zapisów, zlecenie jest nieodpłatne

<sup>78</sup> Zob. przypis nr 14.

<sup>79</sup> ANK, AWMK, sygn. WM237, k. 151.

<sup>80</sup> Tytuł VI. O Powiernikach (kommissantach) w ogólności, art. 91: „Powiernikiem iest ten, który pod swoim imieniem, albo pod imieniem towarzystwa kupieckiego; w imieniu i na rzecz powierzyciela swego (prycypała), działa”, W. Skorochód-Majewski, *op. cit.*, s. 29.

<sup>81</sup> A. Klimaszewska, *op. cit.*, s. 115.

(art. 1936 Kodeksu cywilnego); *commission* zawsze zakłada dorozumianą zgodę na wynagrodzenie<sup>82</sup>.

Co również istotne „komis (zlecenie handlowe) może być udzielony przez każdą osobę, będącą handlującym albo nie, każdej osobie, która wykonuje lub nie zawód pośrednika w handlu. Może być udzielone zarówno przez byt kolektywny – taki jak spółka, jak i jednostkę oraz, nawzajem, bytowi kolektywnemu, jak i jednostce”<sup>83</sup>. Status niehandlujących w przypadku administratorów kompanii nie stał więc na przeszkodzie w uznaniu czynności zleconych Józefowi Zwierzynie za komisowe. Takowy ich charakter sugerowało zastrzeżone wynagrodzenie („w nagrodę miał ustanowioną wypłatę roczną”) w wysokości 1200 złp – to właśnie z powodu braku wypłaty Zwierzyna pozwał stronę przeciwną przed Trybunał Handlowy<sup>84</sup>. Do bezwzględnego określenia ich charakteru konieczne jednakże byłoby stwierdzenie, czy Zwierzyna dokonywał czynności we własnym imieniu, czy w imieniu administratorów kompanii i fabryki w Dąbrowie, a w aktach sprawy nie znajdują się niestety żadne informacje na ten temat. Znamienne jest jednak wspomniane już określenie Zwierzyny jako „różnym handlem trudniąc[ego] się”, co z dużą dozą prawdopodobieństwa pozwala przyjąć, iż faktycznie wykonywał zawód komisanta.

Wiadomo natomiast, że „Trybunał [Handlowy] a quo uznawszy apelowanego komisantem w art. 18 księgi IV kod. handlowego [art. 632] i art. 91 księgi, sąd swój właściwym być orzekł [...]”<sup>85</sup>. Właściwość ta została potwierdzona przez Sąd Apelacyjny w wyroku z 22 lutego 1817 r.<sup>86</sup>

<sup>82</sup> „On nomme mandat en droit civil, l'acte par lequel une personne se charge de faire une ou plusieurs affaires pour une autre: ce même acte, dans le commerce, s'appelle commission; mais une des principales differences qui les distingue, c'est que le mandat est gratuit, s'il n'y a stipulation contraire (art. 1936, C. civ.); tandis que la commission suppose toujours une convention tacite de rétribution”, J.A. Rogron, *Code de commerce expliqué par ses motifs et par des exemples, avec la solution, sous chaque article, des difficultés ainsi que des principales questions que présentent le texte, et la définition de tous les termes de droit*, Bruxelles 1833, s. 22.

<sup>83</sup> *La commission peut être donnée par toute personne, commerçante ou non, à toute personne exerçant ou non la profession de commissionnaire. Elle peut être donnée aussi bien par un être collectif, comme une société, que par individu, et réciproquement, à un être collectif aussi bien qu'à un individu*; P. Bravard-Veyrières, *Manuel de droit commercial contenant un traité élémentaire sur chaque titre du Code du commerce, le texte des Ordonnances de 1673 et 1681, et le texte du Code, une analyse de tous les articles du Code réduits en questions, et des formules pour tous les actes, troisième édition*, Bruksela 1841, s. 64.

<sup>84</sup> Strona przeciwna nie zaprzeczała temu, iż wynagrodzenie zostało ustalone. Podnosiła tylko, iż Zwierzyna „znacznie zrzucił szkody kompanii przez swoje nieprawne czyny, o których wynagrodzenie apelujący czynią oddzielną drogę”. ANK, AWMK, sygn. WM237, k. 145.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

<sup>86</sup> ANK, AWMK, sygn. WM237, k. 138–139.

## 6

Omówione akta spraw wskazują na kilka kwestii. Przede wszystkim wyraźnie należy podkreślić, iż trudno jest w sposób bezpośredni prześledzić tok rozumowania przyjęty w danym przypadku przez sąd ze względu na brak uzasadnień orzeczeń. Treść wyroków pozwala jedynie na przypuszczenie z dużym prawdopodobieństwem, które z argumentów stron orzekający uznali za słuszne. Z dokumentacji przytoczonych spraw wynika jednak, że w niełatwej kwestii właściwości trybunałów handlowych, już w pierwszej dekadzie po recepcji kh orzekano zgodnie z linią francuską, i to pomimo nieobowiązywania na ziemiach polskich ustawodawstwa okołokodeksowego oraz z pewnością utrudnionego dostępu do francuskiej literatury przedmiotu i zbiorów orzeczeń (trudno taki dostęp całkowicie wykluczyć, ale faktem jest niemalże całkowity brak zainteresowania przedstawicieli polskiej doktryny prawem handlowym w tamtym czasie).

ANNA KLIMASZEWSKA, MICHAŁ GAŁĘDEK  
(GDAŃSK)

*Pojęcie czynności handlowych  
w wybranych orzeczeniach Sądu Apelacyjnego Wolnego Miasta Krakowa.  
Z zagadnień stosowania francuskiego Kodeksu handlowego z 1807 r.  
na ziemiach polskich*

Wiele kwestii związanych ze stosowaniem francuskiego Kodeksu handlowego z 1807 r. wywoływało wątpliwości i spory – nie bez związku ze zdecydowanie niższym poziomem techniki legislacyjnej niż w przypadku Kodeksu cywilnego. Jedną z nich była kwestia właściwości trybunałów handlowych, opierająca się m.in. na przesłance dokonywania czynności handlowych, których jednakże legalnej definicji w *Code de commerce* zabrakło. We Francji kodeksowi towarzyszyło sukcesywnie namnażane ustawodawstwo okołokodeksowe oraz bogaty dorobek doktryny i orzecznictwa. Do przyjęcia tego pierwszego w ślad za Kodeksem handlowym na ziemiach polskich w XIX w. jednak nie doszło, a zapoznanie się na początku stulecia z pozostałymi elementami kultury prawa francuskiego w tym zakresie w wysokim stopniu utrudniał fakt niemalże całkowitego braku zainteresowania przedstawicieli polskiej nauki dziedziną prawa handlowego. W efekcie, orzekający w nierzadko trudnych i skomplikowanych sprawach sędziowie pozostawieni byli sami sobie. Sposób stosowania przez nich norm kodeksowych na przykładzie wybranych orzeczeń Sądu Apelacyjnego Wolnego Miasta Krakowa dotyczących zagadnienia czynności handlowych i związanej z nimi właściwości trybunałów handlowych stanowi przedmiot niniejszej publikacji.

**Słowa kluczowe:** francuski Kodeks handlowy z 1807 r., *Code de commerce*, czynności handlowe, właściwość trybunałów handlowych, sprzedaż węgla, Sąd Apelacyjny Wolnego Miasta Krakowa, orzecznictwo, kopalnia węgla kamiennego w Dąbrowie, spółki

ANNA KLIMASZEWSKA, MICHAŁ GAŁĘDEK  
(GDAŃSK)

*The concept of commercial acts in selected case law  
of the Appellate Court of the Free City of Krakow.  
Some issues concerning the application of the French 1807  
Commercial Code on the Polish territories*

Many aspects of the application of the French 1807 Commercial Code gave rise to doubts and disputes, which had to do with the much lower level of legislative technique than in the case of the Civil Code. One of such problems was the issue of jurisdiction of commercial tribunals, resting, among others, on the premise of performing commercial acts, whose legal definition was not provided by the *Code de commerce*. In France, the code was accompanied by successively produced other legal acts related to the commercial law and by a rich output of legal science and case law. The former were not adopted in the Polish territories along with the adoption of the Commercial Code in the 19th century, and the other elements of French legal culture concerning this area were very hard to come by, as the Polish scholars were scarcely interested in the domain of commercial law. As an effect, the judges, often adjudicating in difficult and complex cases, were left to their own devices. The article presents then the way how the judges applied code norms. This is illustrated by some examples of selected judgments issued by the Appellate Court in the Free City of Krakow, which concern the topic of commercial activities and jurisprudence of commercial tribunals.

**Key words:** French Commercial Code of 1807, *Code de commerce*, commercial acts, jurisdiction of commercial tribunals, sale of coal, Appellate Court of the Free City of Krakow, case law, hard coal mine in Dąbrowa, companies

